

prof. dr hab. Bohdan Halczak

Zielona Góra 29.08.2022 r.

Instytut Nauk Prawnych

Uniwersytet Zielonogórski

### **Recenzja rozprawy doktorskiej Adama Jurkowskiego „Milicja Obywatelska w powiecie lęborskim w latach 1945-1975”**

Tytuł analizowanej pracy jest zgodny z jej treścią. Przedstawia ona dzieje Milicji Obywatelskiej w powiecie lęborskim w latach 1945-1975. Ramy czasowe pracy są uzasadnione ponieważ w tych właśnie latach funkcjonował powiat lęborski. W pracy została podjęta tematyka, której poświęcono dotychczas niewiele uwagi w publikacjach historycznych, dotyczących czasów Polski Ludowej. Liczba opracowań, w których ukazane zostało funkcjonowanie Milicji Obywatelskiej na szczeblu powiatowym jest bardzo skromna.

Praca Adama Jurkowskiego składa się z pięciu rozdziałów a także wstępu, podsumowania, aneksów, bibliografii, wykazów tabel, wykresów, schematów, rycin, skrótów. Rozdziały zostały podzielone na podrozdziały, co ułatwia lekturę tekstu. Rozdział pierwszy dotyczy „Utworzenia struktur Milicji Obywatelskiej w powiecie lęborskim”, rozdział drugi jest poświęcony „Funkcjonowaniu Milicji Obywatelskiej w powiecie lęborskim i jej głównym kierunkom działania”, rozdział trzeci „Współpracy z instytucjami i organizacjami wspomagającymi działalność milicji obywatelskiej w powiecie lęborskim”, rozdział czwarty „Kontroli i walce Milicji Obywatelskiej z przeciwnikami systemu w powiecie lęborskim”, a rozdział piąty to „Sprawy kadrowe, warunki życia i służby”. Każdy rozdział poświęcony został odrębnej problematyce, związanej z działalnością analizowanej formacji w powiecie lęborskim. Autor zastosował zatem, tworząc konstrukcję swej pracy układ problemowy. W pracy przedstawiono więc najistotniejsze kwestie funkcjonowania każdej instytucji publicznej na szczeblu powiatowym: struktury, działalność, kadry i zaplecze techniczne.

W historii Milicji Obywatelskiej, do roku 1975 można wyraźnie wyodrębnić trzy etapy. Pierwszy to lata 1944-1948. Był to okres, który można określić jako pionierski. Działalność MO w tym czasie często bardziej przypominała formację typu wojskowego niż policyjnego. W kraju funkcjonowało zbrojne podziemie antykomunistyczne. W niektórych regionach trwała faktycznie wojna partyzancka. W atmosferze powojennej demoralizacji przestępczość

kryminalna była straszliwą plagą społeczną. Działyły liczne bandy przestępcze, uzbrojone i zorganizowane na sposób wojskowy. Jednostki MO zmuszone były niejednokrotnie staczać prawdziwe bitwy z przestępcami. W pracy MO, w najwcześniejszym okresie dużą rolę odgrywali funkcjonariusze przedwojennej Policji Państwowej, których chętnie rekrutowano do służby, ze względu na posiadane kwalifikacje.

Drugi okres działalności MO to niewątpliwie latach 1949-1954. Formacja została wówczas podporządkowana aparatowi bezpieczeństwa publicznego. To przede wszystkim okres dużych czystek w strukturach Milicji, polegający na usuwaniu ze służby funkcjonariuszy uznawanych za „obcych klasowo”, silnej indoktrynacji ideologicznej milicjantów oraz dużego zaangażowania formacji w działania represyjne wobec rzeczywistych i domniemych przeciwników panującego wówczas w Polsce ustroju politycznego (dyktatury komunistycznej). Od roku 1955 Milicja Obywatelska, po rozdzieleniu z aparatem bezpieczeństwa publicznego przybrała charakter formacji, której głównym zadaniem było utrzymanie porządku publicznego jakkolwiek uczestniczyła nadal w zwalczaniu przeciwników politycznych władz komunistycznych, wspomagając Służbę Bezpieczeństwa. Przedstawione etapy działalności MO zostały dobrze ukazane w analizowanej pracy, w ramach poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów.

Niewątpliwie „mocną” stroną pracy Adama Jurkowskiego jest baza źródłowa. Autor wykorzystał zbiory: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku, Archiwum Państwowego w Gdańsku, Archiwum Państwowego w Szczecinie, Archiwum Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, Archiwum Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych z Lęborka. Przeprowadził wywiady z byłymi funkcjonariuszami MO w Lęborku. Odwołał się do aktów normatywnych, regulujących funkcjonowanie Milicji w przedstawionym w pracy okresie. Jak można wnioskować z treści pracy autor dokonał bardzo wnikliwej analizy źródeł, świadczącej o dobrej znajomości specyfiki funkcjonowania formacji zajmujących się ochroną bezpieczeństwa publicznego. Zwraca uwagę obszerna i zróżnicowana bibliografia.

We wstępie autor przedstawił temat swej pracy, cezury czasowe i terytorialne a także bazę źródłową oraz literaturę dotyczącą ukazanej problematyki. Główny problem badawczy określił następująco: „...jaki wpływ na działalność MO miało położenie powiatu oraz czy warunki lokalne panujące w powiecie umożliwiały jej funkcjonowanie zgodnie ze wszystkimi rozkazami dotyczącymi formacji?”.

Jak wspomniano wcześniej rozdział pierwszy swej pracy autor zatytułował: „Utworzenie struktur Milicji Obywatelskiej w powiecie łęborskim”. Rozdział składa się z sześciu podrozdziałów. W istocie autor przedstawił strukturę MO w powiecie łęborskim w latach 1945-1975. Pierwszy podrozdział został zatytułowany: „Powstanie powiatu łęborskiego”. Autor ukazał w podrozdziale przejęcie przez państwo polskie Ziemi Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej, powołanie powiatu łęborskiego oraz jego zasiedlenie. Proces osadnictwa przedstawiony został dobrze. Niemniej, biorąc pod uwagę, określony we wstępie główny problem badawczy niniejszej pracy analizowany podrozdział trzeba ocenić nieco krytycznie. Celem pracy jest bowiem ukazanie w jaki sposób warunki lokalne wpływały na funkcjonowanie jednostek MO w powiecie łęborskim w latach 1945-1975. Tymczasem po zapoznaniu się z treścią podrozdziału czytelnik nie może się dowiedzieć jakie były specyficzne warunki lokalne powiatu łęborskiego na tle innych powiatów naszego kraju w analizowanym okresie.

Gdzie właściwie leży ten powiat? Jaki obszar obejmuje? Jakie są jego specyficzne cechy? Na pytania te czytelnik nie znajdzie odpowiedzi w treści podrozdziału. W tekście podrozdziału umieszczono wprawdzie dwie mapy, lecz są one niewyraźne. Jest to szczególnie dotkliwie dla czytelnika zamieszkałego poza regionem pomorskim, dla którego na ogół wiedza o Łęborku sprowadza się do tego, iż leży on niedaleko Łeby. Oczywiście po zapoznaniu się z całą pracą uważny czytelnik ma świadomość, że powiat łęborski posiadał pewną specyfikę lokalną. Po zakończeniu wojny nadal stacjonowały tutaj znaczne jednostki Armii Czerwonej. Maruderzy Armii Czerwonej stanowili przez dłuższy czas poważny problem dla organów bezpieczeństwa publicznego. Także port w Łebie przyciągał w latach powojennych ludzi różnego autoramentu. W pierwszym podrozdziale pracy o tym jednak nie wspomniano.

W pozostałych pięciu podrozdziałach rozdziału pierwszego autor ukazał powstanie i strukturę MO w powiecie łęborskim w latach 1945-1975. Znaczną część rozdziału pierwszego autor poświęcił na przedstawienie procesu kształtowania się MO w Polsce po II wojnie światowej oraz struktury tej formacji. Było to niezbędne ponieważ struktury MO w powiecie łęborskim były częścią tej instytucji. Wiele miejsca poświęcono także w rozdziale pierwszym kwestiom kadrowym oraz warunkom służby funkcjonariuszy chociaż tematyce tej został poświęcony odrębny rozdział piąty. Tym samym nastąpiło pewne zakłócenie struktury pracy. Przemiany struktur MO w powiecie łęborskim, w analizowanym w pracy okresie zostały przedstawione w rozdziale pierwszym dobrze.



W rozdziale drugim ukazana została działalność MO w powiecie łębarskim w latach 1945-1975. Autor dokonał wnikliwej oceny funkcjonowania formacji w powiecie, wykorzystując przede wszystkim sprawozdania służbowe, ale również inne dokumenty. Słuszne wydaje się ujęcie w odrębnych podrozdziałach: służby prewencyjnej, służby dochodzeniowo-śledczej, pracy operacyjnej, służby ds. zwalczania przestępczości gospodarczej oraz walki z patologią życia codziennego, obejmującej przede wszystkim zwalczanie przestępczości nieletnich. Po zapoznaniu się z rozdziałem drugim analizowanej pracy w świadomości czytelnika wytwarza się obraz powiatu łębarskiego jako miejsca niezbyt bezpiecznego o dużej skali patologii społecznych. Trudne były zwłaszcza pierwsze lata powojenne. Szokujące są informacje o swoistej „wojnie” prowadzonej przez jednostki MO w powiecie łębarskim z żołnierzami miejscowego garnizonu Armii Czerwonej, którzy dopuszczali się często przestępstw wobec ludności cywilnej. W tej „wojnie” funkcjonariusze MO byli stroną zdecydowanie słabszą. W starciu z dobrze uzbrojonym, bezwzględny przeciwnikiem często nie mieli większych szans na zwycięstwo.

Rozdział trzeci, jak wspomniano wcześniej autor zatytułował: „Współpraca z instytucjami i organizacjami wspomagającymi działalność Milicji Obywatelskiej w powiecie łębarskim”. Składa się z trzech podrozdziałów. Pierwszy został poświęcony „współpracy z organizacjami wspomagającymi MO”, głównie z Ochotniczą Rezerwą Milicji Obywatelskiej (ORMO), drugi „współpracy z innymi służbami zmilitaryzowanymi”, głównie jednostkami Wojsk Ochrony Pogranicza (WOP) a trzeci „współpracy z UB i SB”. Autor wykazał, iż relacje między MO a później Służbą Bezpieczeństwa (SB), na szczeblu powiatowym miały charakter złożony. Powstała w 1956 r. Służba Bezpieczeństwa funkcjonowała formalnie w strukturach MO. Na szczeblu powiatowym szefowie SB byli oficjalnie zastępcami komendantów powiatowych MO. Jednak, jak wykazał autor analizowanej pracy, w realnej praktyce funkcjonariusze SB lekceważyli „mundurowych” i traktowali MO jako instytucję podległą SB. Jak wynika z treści podrozdziału „Współpraca z innymi służbami zmilitaryzowanymi” między WOP i MO w powiecie łębarskim istniała współpraca, co było nieuniknione ze względu na nadgraniczne położenie powiatu.

Umieszczenie charakterystyki ORMO w rozdziale trzecim może wzbudzać zastrzeżenia. Autor wcześniej, w rozdziale drugim wspomina bowiem o funkcjonariuszach ORMO, którzy uczestniczyli w służbie prewencyjnej MO, pracy operacyjnej a nawet niekiedy w działaniach dochodzeniowo-śledczych. Z konstrukcyjnego punktu widzenia wskazana byłaby zatem informacja o ORMO w rozdziale pierwszym, poświęconym strukturom MO w

powiecie łębarskim. Choć formalnie ORMO było organizacją społeczną faktycznie stanowiło część struktur milicyjnych. Relacje między MO i ORMO miały więc inny charakter niż relacje MO z WOP czy SB.

Rozdział czwarty, jak wspomniano wcześniej autor zatytułował: „Kontrola i walka Milicji Obywatelskiej z przeciwnikami systemu w powiecie łębarskim”. Rozdział ten został podzielony na trzy podrozdziały: „Prześladowanie Kościoła rzymskokatolickiego i innych związków wyznaniowych”; „Nadzór nad mniejszościami narodowymi”, obejmujący przede wszystkim postępowanie MO wobec mniejszości ukraińskiej oraz „Sprawy o charakterze politycznym”. Ze współczesnego punktu widzenia zdziwienie może budzić jednoznaczne „zakwalifikowanie” przez autora jako „przeciwników systemu” Kościoła rzymskokatolickiego, mniejszości narodowych oraz opozycji politycznej. Nie każdy przedstawiciel mniejszości narodowych był przeciwnikiem ustroju panującego w Polsce, w analizowanym w pracy okresie. Wśród funkcjonariuszy MO były też osoby narodowości ukraińskiej. Duchowni rzymskokatolicy nie mieli powodu aby darzyć sympatią władze komunistyczne. Jednak większość duchownych unikała działalności o charakterze opozycyjnym, starając się znaleźć jakąś formę koegzystencji z panującym ustrojem. Niemniej aparat bezpieczeństwa Polski Ludowej istotnie uznawał Kościół katolicki oraz mniejszość ukraińską za „przeciwników”, bez względu na indywidualną postawę poszczególnych duchownych czy osób narodowości ukraińskiej wobec komunizmu. Z tego punktu widzenia konstrukcja rozdziału nie wzbudza zastrzeżeń.

Niewątpliwie umieszczenie przez autora nadzoru MO nad Kościołem katolickim oraz nad mniejszościami narodowymi w powiecie łębarskim w odrębnych podrozdziałach trzeba uznać za uzasadnione. Praca funkcjonariuszy milicji była w tym zakresie dosyć specyficzna. Występowały w niej elementy pracy prewencyjnej, operacyjnej jak również dochodzeniowo-śledczej. Autor zwrócił uwagę, że do 1947 r. relacje między duchowieństwem katolickim i funkcjonariuszami MO na terenie powiatu łębarskiego były poprawne a niekiedy nawet dobre. Jednak od roku 1948 r. aparat bezpieczeństwa, w skład którego wchodziła także Milicja prowadził wobec Kościoła działania, które można określić jako prześladowania.

Wiele uwagi poświęcił również autor, w analizowanym podrozdziale zwalczaniu przejawów antysemityzmu w powiecie łębarskim w latach powojennych przez funkcjonariuszy MO. To zagadnienie ciekawe. Niemniej autor nie wspomniał o tym czy na terenie powiatu łębarskiego żyła w tym okresie większa liczba ludności żydowskiej. W analizowanym



podrozdziale autor nie wspomniał także o mniejszości niemieckiej chociaż istniała ona na terenie powiatu łęborskiego.

Informacje zawarte w podrozdziale „Sprawy o charakterze politycznym” dotyczą przede wszystkim zwalczaniu przez organa bezpieczeństwa publicznego działalności podziemia antykomunistycznego w okresie powojennym na terenie powiatu łęborskiego. Działania te były prowadzone głównie przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, lecz MO uczestniczyła w nich również.

Zwraca przede wszystkim uwagę, ukazane przez autora w analizowanym podrozdziale zwalczanie przez aparat bezpieczeństwa publicznego organizacji „Białe Orły”, w latach 1949-1951. Sprawa ta miała niewątpliwie charakter polityczny, jakkolwiek grupa nie stroniła od przestępstw natury kryminalnej. Stanowiła ona niewątpliwie część podziemia antykomunistycznego, działającego w Polsce po II wojnie światowej, określanego niekiedy mianem „żołnierzy wyklętych”. Temat ten jest dosyć ciekawy i warto byłoby przedstawić go obszerniej. Autor, z jakiegoś powodu umieścił znaczną część informacji w przypisach. Przy analizie tego zagadnienia nasuwają się pytania. Dlaczego grupa młodych ludzi weszła na drogę zbrojnej działalności podziemnej? Nie mieli innego wyjścia? Nie potrafili inaczej żyć? Na co liczyli? Jak można ocenić ich działalność z perspektywy czasu? Przede wszystkim jednak, jak można wnioskować z treści podrozdziału próby organizowania antykomunistycznego podziemia zbrojnego na terenie powiatu łęborskiego nie spotykały się z większym poparciem ze strony lokalnej społeczności. Jakie były tego przyczyny? Szkoda, że autor nie dokonał bardziej pogłębionej analizy przedstawionego w podrozdziale zjawiska, ograniczając się przede wszystkim do przedstawienia faktografii.

Rozdział piąty analizowanej pracy, jak wspomniano wcześniej został poświęcony „Sprawom kadrowym, warunkom życia i służby”. Autor podzielił ten rozdział na podrozdziały: „Kryteria naboru do służby w MO”; „Charakterystyka funkcjonariuszy MO powiatu łęborskiego”; „Wykształcenie, szkolenie i dyscyplina funkcjonariuszy MO”; „Przynależność partyjna i społeczna”; „Umundurowanie i uzbrojenie do służby”; „Warunki lokalowe, wynagrodzenie i uprawnienia”. Zastosowany przez autora układ rozdziału wydaje się właściwy. Umożliwił ukazanie głównych aspektów, dotyczących funkcjonariuszy MO na obszarze powiatu łęborskiego.

Autor nie dostosował się jednak ściśle do ustalonej przez siebie struktury rozdziału. W podrozdziale „Charakterystyka funkcjonariuszy MO powiatu łęborskiego” ograniczył się do lat

1945-1947. Na końcu podrozdziału umieszczono zdanie: „Charakterystyka funkcjonariuszy powiatu w kolejnych latach została opisana w rozdziałach Komenda Powiatowa MO w Lęborski oraz Posterunki MO w Lęborku i powiecie lęborskim.” Także w podrozdziale „Przynależność partyjna i społeczna” autor ograniczył się faktycznie do lat 1945-1949. Kwestia przynależności partyjnej funkcjonariuszy MO została podjęta we wcześniejszych rozdziałach. Czytelnik zainteresowany tym zagadnieniem musiałby jednak szukać niezbędnych danych w całej pracy.

Po zapoznaniu się z rozdziałem piątym analizowanej pracy nasuwają się czytelnikowi niezbyt optymistyczne wnioski. Poziom wykształcenia funkcjonariuszy MO w powiecie lęborskim, w okresie powojennym przedstawiał się fatalnie. Również ich morale nie stało na wysokim poziomie. Autor ukazał liczne problemy z dyscypliną służbową wśród funkcjonariuszy a nawet przypadki dopuszczania się przez nich przestępstw o charakterze kryminalnym. Z biegiem lat sytuacja ulegała poprawie, lecz postępowała ona wolno. W podsumowaniu pracy autor podkreślił trudne warunki pracy funkcjonariuszy MO w powiecie lęborskim w latach powojennych, braki w zakresie wykształcenia milicjantów oraz ich przygotowania do pełnionych funkcji. Nie ukrywa, że miały miejsce liczne przypadki demoralizacji wśród funkcjonariuszy MO. Niemniej, zdaniem autora większość milicjantów pełniła służbę „z oddaniem” a sytuacja w powiecie ulegała stopniowej poprawie.

Jak wspomniano wcześniej główny problem badawczy swej pracy autor określił we wstępie następująco: „...jaki wpływ na działalność MO miało położenie powiatu oraz czy warunki lokalne panujące w powiecie umożliwiały jej funkcjonowanie zgodnie ze wszystkimi rozkazami dotyczącymi formacji?” Na postawione pytanie autor udzielił odpowiedzi w podsumowaniu: „Fakt, że powiat lęborski należał do tzw. Ziem Odzyskanych miał istotne przełożenie we wprowadzaniu w życie rozkazów oraz dyslokacji jednostek wydawanych na szczeblu krajowym. Często wykonanie rozkazu musiało być dostosowane przez komendanta powiatowego do warunków panujących lokalnie.” Autor sprowadził zatem specyfikę powiatu lęborskiego do tego czynnika, iż znajdował się on na tzw. „Ziemiach Odzyskanych” gdzie warunki funkcjonowania Milicji były odmienne niż na tzw. „ziemiach starych”. Opinia ta jest niewątpliwie słuszna. Niemniej Ziemia Zachodnie i Północne to obszar bardzo zróżnicowany pod względem warunków geograficznych jak i pod względem kulturowym. Na podstawie analizowanej pracy można wysunąć wniosek, że powiat lęborski posiadał pewną specyfikę nawet na tle pozostałych powiatów regionu pomorskiego i specyfika ta wywierała wpływ na funkcjonowanie Milicji w tym powiecie.

JSN



Pod względem językowym praca napisana została poprawnie jakkolwiek w tekście można dostrzec błędy językowe. Autor niejednokrotnie cytuje akty normatywne z czasów Polski Ludowej, co jest zresztą nieuniknione w przypadku pracy poświęconej funkcjonowaniu instytucji publicznej. Niemniej autor cytuje czasami dokumenty, bez zastosowania cudzysłowów. Tymczasem dokumenty te zostały zredagowane tzw. komunistyczną nowomową. Mniej uważny czytelnik może uznać, iż autor posługuje się komunistyczną nowomową jako językiem własnym. Cytaty z aktów normatywnych powinny być wyraźnie wyróżnione w tekście.

Niektóre fragmenty pracy zostały zredagowane, jak można sądzić dosyć pośpiesznie, co przyczyniło się do powstania błędów o charakterze językowym a nawet merytorycznym. Na stronie nr 244 umieszczono następujący fragment: „Wspólnym mianownikiem wszelkich powstałych organizacji (PPR, PPS, SL, SD, SCh, ZWM, TUR) był program polityczny, jaki reprezentowali ich uczestnicy. Zazwyczaj był on bardzo ogólnikowy i zakładał walkę z milicją, UB czy aktywistami partyjnymi. Dodatkowym celem było gromadzenie informacji i broni na wypadek spodziewanego zbrojnego rozstrzygnięcia przyszłości Polski.” Dosłowna interpretacja tego fragmentu prowadziłaby do wniosku, iż autor zaliczył wyszczególnione organizacje do antykomunistycznego podziemia zbrojnego. Oczywiście praca nie pozostawia wątpliwości, iż autor dobrze zna sytuację polityczną, panującą w Polsce po II wojnie światowej. Powinien natomiast wziąć na przyszłość pod uwagę, że przy redakcji pracy naukowej pośpiech nie jest wskazany a korekty napisanej pracy nigdy za dużo.

Krytyczne uwagi nie zmieniają pozytywnej oceny analizowanej pracy. Autor wykonał ogromną pracę, analizując źródła dotyczące podjętej problematyki. Ukazał bardzo realistycznie a niekiedy wręcz „surrealistycznie” funkcjonowanie MO w powiecie łęborskim w latach 1945-1975. Opracowanie to rozszerza wiedzę historyczną na temat dziejów Polski Ludowej.

Praca Adama Jurkowskiego „Milicja Obywatelska w powiecie łęborskim w latach 1945-1975” spełnia wymogi rozprawy doktorskiej, określone w artykule 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach naukowych i tytule w zakresie sztuki. Praca powinna być tym samym dopuszczona do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Bohdan Halozak*